

Sygn. akt I ACa 871/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Marta Sawicka SA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt VIII GC 267/12

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***M. Sawicka D. Rystał M. Gołuńska***

Sygn. akt I ACa 871/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2012r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 128.048,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot: 16.921,50 zł od dnia 29 maja 2010r., 73.711,80 zł od dnia 22 sierpnia 2010r., 42.832,54 zł od dnia 22 sierpnia 2010r. do dnia 30 listopada 2010r., 1.494,16 zł od dnia 22 sierpnia 2010r. do dnia 30 listopada 2010r., 996,11 zł od dnia 20 września 2010r. do dnia 30 listopada 2010r., 3.172,78 zł od dnia 1 listopada 2010r. do dnia 30 listopada 2010r., 2.643,98 zł

od dnia 25 października 2010r. do dnia 30 listopada 2010r., 37.414,79 zł od dnia 1 grudnia 2010r. oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zawarła z pozwaną umowę dostawy, na mocy której powódka zobowiązała się do wytworzenia i dostarczenia wody mineralnej (...). W okresie od 29 marca do 1 września 2010r. powódka sprzedała pozwanej towary o łącznej wartości 141.772,87 zł, co zostało potwierdzone fakturami VAT i ich korektami, dokumentami wydania oraz dokumentami przewozowymi. Pozwana nie zrealizowała płatności we wskazanym terminie. Powódka wskazała, iż w ramach zawartej umowy pozwana świadczyła na jej rzecz usługi marketingowe i z tego tytułu wystawiła powódce dwie faktury na łączną kwotę 13.724,78 zł. Wzywając pozwaną do zapłaty powódka złożyła oświadczenie o potrąceniu wspomnianej kwoty z przysługującymi jej wobec pozwanej należnościami, jednak pozwana nie ustosunkowała się do tego i nie uregulowała pozostałej zaległości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 lipca 2012r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie uwzględnił w całości żądanie pozwu (sygn. akt VIII GNc 236/12).

Pozwana wywiodła sprzeciw od powyższego orzeczenia wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że współpracę z powódką prowadziła na podstawie umowy sprzedaży z dnia 15 marca 2010r. i Ogólnych Warunków Dostaw Produktów. W związku ze zorganizowaniem przez pozwaną działań promocyjnych na rzecz powódki była ona uprawniona do wystawienia powódce faktury VAT na kwotę 244.000 zł. Pozwana dokonała potrącenia przysługujących jej stosunku do powódki wierzytelności z wierzytelnością dochodzona niniejszym pozwem. Z ostrożności procesowej strona pozwana dokonała potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powódkę z wierzytelnością pozwanej, wynikającą ze wskazanej faktury VAT.

W piśmie z dnia 20 września 2012r. powódka zakwestionowała, aby łączyła ją z pozwaną umowa sprzedaży z dnia 15 marca 2010r., podnosząc iż oferta zawarcia tej umowy została cofnięta przed jej zaakceptowaniem przez pozwaną. Ponadto pozwana nie wykonała usług wskazanych w powyższej umowie, a opłaty których żąda pozwana są niedopuszczalne w kontekście brzmienia art. 3 i 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Wyrokiem z dnia 17 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 128.048,09 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 16.921,50 zł od dnia 29 maja 2010 r., 73.711,80 zł od dnia 22 sierpnia 2010 r., 42.832,54 zł od 22 sierpnia 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 1.494,16 zł od dnia 22 sierpnia 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 996,11 zł od dnia 20 września 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 3.172,78 zł od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 2.643,98 zł od dnia 25 października 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 37.414,79 zł od dnia 1 grudnia 2010 r.; zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.104 złotych tytułem kosztów procesu.

Następujące ustalenia stanowiły podstawę rozstrzygnięcia.

Powodowa spółka jest producentem wód mineralnych, zaś pozwana posiada ponad 120 hal hurtowych i zaopatruje sklepy w produkty spożywcze. Powódka podejmowała działania zmierzające do pozyskania kontrahentów i sprzedaży oferowanych produktów, w związku z czym podjęła rozmowy z pozwaną w celu nawiązania współpracy. Po pierwszym spotkaniu strony wyraziły wolę współpracy, co skutkowało poczynieniem ogólnych ustaleń co do warunków transakcji sprzedaży. Nie doszło do sporządzenia umowy w formie pisemnej, przedstawicielka pozwanej nie była bowiem osobą do tego umocowaną.

W późniejszym okresie pozwana przekazała powódce drogą mailową wzory umów - umowę sprzedaży wraz z aneksami oraz porozumieniem. Na mocy wskazanego porozumienia pozwana zobowiązała się zapewnić dystrybucję produktu - wody (...), produkowanej przez powódkę i zorganizować działania promocyjne mające na celu zapoznanie klienta z produktem. Za wykonane usługi powódka miała uiścić opłatę w wysokości 200.000 zł (pkt 1) oraz udzielić rabatu handlowego pozwanej w wysokości 20% od cen katalogowych oferowanych produktów (pkt 2). Nadto na mocy

pkt 3 porozumienia pozwana zobowiązała się do przeprowadzenia dwóch promocji w swoich folderach każdego z indeksów (wody gazowanej i niegazowanej), przeprowadzenia jednej promocji w folderach ABC każdego z indeksów, przedstawienia produktów w plakatach nowości i promocji na nośnikach LCD w hurtowniach - w ramach opłaty przewidzianej w punkcie 2.

Powódka miała uzupełnić wzory o dane spółki, podpisać dokumenty i przekazać je pozwanej do podpisu. Podczas prowadzonych rozmów strona powodowa kwestionowała zasadność pobierania przez pozwaną opłaty marketingowej za przyjęcie, wprowadzenie towaru do sprzedaży, a przewidzianej w porozumieniu. Pomimo zastrzeżeń co do dopuszczalności pobierania wskazanej opłaty powódka zdecydowała się na podjęcie współpracy z pozwaną po uzyskaniu informacji, iż poniesienie takiej opłaty jest warunkiem podjęcia współpracy, a nadto możliwe jest dokonanie jej rozliczenia. Nadto wskazano powódce, iż działania marketingowe organizowane przez pozwaną - oferty i reklamy produktów w gazetkach, organizowanie targów są odrębnie rozliczane i fakturowane, nie wchodzą w zakres usług objętych opłatą wskazaną w porozumieniu.

Z tytułu dostawy wody (...) dla pozwanej powódka wystawiła następujące faktury VAT: nr (...) na kwotę 16.921 zł płatną do dnia 28 maja 2010r., nr (...) na kwotę 78.261,91 zł płatną do dnia 21 czerwca 2010r., nr (...) na kwotę 45.476,52 zł płatną do dnia 21 czerwca 2010r., nr (...) na kwotę 1.494,16 zł płatną do dnia 21 sierpnia 2010r., nr (...) na kwotę 996,11 zł płatną do dnia 19 września 2010r., nr (...) na kwotę 3.172,78 zł płatną do dnia 31 października 2010r. oraz nr (...) na kwotę 2.643,98 zł płatną do dnia 24 października 2010r.

Po dokonanych korektach należność z faktury VAT nr (...) została pomniejszona o 4.550,11 zł, a termin jej płatności określono na 21 sierpnia 2010r. Należność z faktury nr (...) obniżono zaś o 2.643,98 zł brutto, z terminem płatności do dnia 21 sierpnia 2010r. Korekty faktur zostały sporządzone w dniu 22 czerwca 2010r. Faktury zostały doręczone pozwanej.

Towary objęte fakturami VAT nr (...) zostały dostarczone pozwanej. Potwierdzone to zostało dokumentami przewozowymi oraz dokumentami wydania z magazynu.

W ramach zawartej przez strony umowy dostawy pozwana świadczyła na rzecz powódki usługi marketingowe. Polegały one na umieszczaniu informacji o produktach oferowanych przez powódkę w gazetkach reklamowych oraz organizacja udziału powódki w targach. Z tego tytułu pozwana wystawiła w dniu 30 czerwca 2010r. powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę 12.200 zł, płatną do 30 lipca 2010r. Kolejna faktura VAT - o nr (...), opiewająca na 1.524,78 zł brutto datowana jest na 30 września 2010r., a określony w niej termin zapłaty to 30 października 2010r. Powódka uznała roszczenia pozwanej w powołanym zakresie.

W czasie współpracy powódka przekazywała pozwanej zastrzeżenia dotyczące składania zamówień niezgodnie z poczynionymi ustaleniami - zakresu składanych zamówień. Interwencje w dziale obsługi pozwanej skutkowały uzyskaniem informacji, iż umowa stron nie widnieje w systemie, stąd pozwana nie jest związana konkretnymi warunkami dotyczącymi kwestii logistycznych.

Powodowa spółka uzupełniła projekt umowy sprzedaży, opatrzony datą 15 marca 2010r. Na przełomie marca i kwietnia 2010 roku został on podpisany przez W. M. uprawnionego do działania w imieniu powódki. Do projektu umowy dołączono dwa aneksy, datowane na 22 marca 2010r. oraz Ogólne Warunki Dostawy Produktów, podpisane przez W. M.. Powódka przesłała pozwanej również aneks uzupełniający umowę sprzedaży dotyczący Ogólnych Warunków Dostaw Produktów, podpisany przez jej przedstawiciela. Pomimo licznych monitów pozwana nie odesłała powódce wskazanych powyżej dokumentów, opatrzonych podpisem przedstawiciela pozwanej. Umowa sprzedaży z dnia 15 marca 2010r., aneks z dnia 22 marca 2010r., i aneks uzupełniający dotyczący Ogólnych Warunków Dostaw Produktów zostały doręczone powódce, dopiero w dniu 6 kwietnia 2011 r. Przesyłka zawierająca powołane dokumenty została nadana w dniu 4 kwietnia 2011 r.

Powódka uzupełniła również projekt porozumienia datowany na 15 marca 2010r. Projekt porozumienia został podpisany przez przedstawiciela powódki. Projekt porozumienia o tożsamej treści pochodził z dnia 1 marca 2010r. i został podpisany w imieniu powódki przez P. S. i D. M. - prezesa zarządu powódki.

W oparciu o postanowienia porozumienia pozwana wystawiła fakturę VAT na kwotę 244.000 zł brutto (200.000 zł netto). Jako datę wystawienia faktury wskazała 31 marca 2010r. Początkowo powódka wydała polecenie zaksięgowania kwoty określonej fakturą w księgach rachunkowych. Finalnie jednak nie uznała przedmiotowej wierzytelności i dokonała jej wyksięgowania. Odmówiła akceptacji przesłanego przez pozwaną potwierdzenia salda na dzień 31 grudnia 2010r., zawierającego wskazaną pozycję.

Podpisane przez jej przedstawiciela dwa egzemplarze porozumień - z dnia 1 marca 2010r. i 15 marca 2010r. wpłynęły do siedziby powódki w dniu 6 kwietnia 2011 roku.

Pozwana nie wykonała faktycznie obowiązków, wskazanych w treści porozumienia. Ponadto w celu jego zbycia towaru po cenie promocyjnej zaproponowała powódce obniżenie ceny towaru. Po tym, jak powódka wyraziła zgodę na powyższe rozwiązanie ustaliła, iż towary nie są oferowane w halach pozwanej bądź oferowane są po niezmienionej cenie. Ponadto kontakt z pozwaną był utrudniony. Zaniechała ona dokonywania nowych zamówień.

Po przesłaniu faktury VAT nr (...) pozwana nie wzywała powódki do uiszczenia należności nią stwierdzonych

Pismem z dnia 30 listopada 2010 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 128.048,09 zł, wskazując iż na powyższą kwotę składają się należności z faktur VAT o numerach: (...) z uwzględnieniem dokonanych korekt. Powódka oświadczyła jednocześnie, iż uznaje roszczenia pozwanej wynikające z faktur nr VAT nr (...) i (...), nie uznaje jednak pozostałych należności pozwanej, w tym należności w wysokości 244.000 zł wynikającej z faktury nr (...). Podkreśliła również, iż cofa ofertę zawarcia umowy sprzedaży, skierowaną do pozwanej. Decyzję uzasadniła faktem, iż składane w marcu i lipcu 2010r. projekty umowy, podpisane przez nią, pomimo wielu monitów nie zostały zaakceptowane, co przesądza o uznaniu umowy za nie zawartą.

Ponowne wezwania zostały skierowane do pozwanej w dniach 14 lutego 2012r. i 2 marca 2012r.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie dokumentów, przedłożonych przez strony, a także zeznań świadka P. S.. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i treści powołanych dokumentów, nie było zatem podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, jako że były one szczegółowe, korespondowały z całością materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd oddalił zaś wnioski dowodowe z zakresie przesłuchania świadka W. M. oraz D. M. w charakterze strony. Osoby te miały zeznawać na okoliczność złożenia oświadczenia o cofnięciu oświadczenia woli o złożeniu oferty, otrzymaniu podpisanej umowy po doręczeniu pozwanej oświadczenia o cofnięciu oświadczenia woli, niewykonania przez powódkę usług marketingowych, będących przedmiotem dokonanego przez powódkę oświadczenia o potrąceniu, kwestionowaniu przez powódkę faktury VAT nr (...) oraz innych okoliczności wskazanych w treści pisma. Powyższe twierdzenia przedstawione zostały w odpowiedzi na sprzeciw - piśmie powódki z dnia 20 września 2012r. Pozwana nie ustosunkowała się zaś do treści powołanego pisma i wskazanych w nim argumentów. W kontekście faktu, że okoliczności te znajdowały potwierdzenie w przedłożonych wraz z pozwem i wymienionym pismem dokumentach, w oparciu o przepis art. 230 k.p.c. w ocenie Sądu Okręgowego istniały przesłanki do uznania okoliczności zawartych w tezie dowodowej za przyznane przez pozwaną. Za oddaleniem wniosku o przesłuchanie prezesa zarządu powódki dodatkowo przemawiał fakt, iż zasadność dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron aktualizuje się w sytuacji nie wyjaśnienia faktów istotnych dla sprawy za pośrednictwem innych środków dowodowych (art. 299 k.p.c.). Wobec powołanych wyżej okoliczności przeprowadzenie takiego dowodu było zbędne.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 535 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości nie budzi fakt, iż powódka obowiązana była wydać pozwaną towar, zaś pozwana - uiścić umówioną cenę. Bezsportna przy tym jest okoliczność, iż pozwana trzymała towar stwierdzony fakturami dołączonymi do pozwu. W sprzeciwie nie kwestionowała bowiem faktu otrzymania towaru, objętych fakturami i powstania po jej stronie obowiązku zapłaty z tego tytułu. Powoływała natomiast okoliczności, które doprowadziły do wygaśnięcia zobowiązania, to jest dokonane potrącenie.

W tym kontekście kwestią wtórną okazała się analiza skuteczności zawarcia przez strony umowy sprzedaży na piśmie oraz daty tego zdarzenia. W sprzeciwie pozwana powoływała się bowiem na związanie stron umową sprzedaży z dnia 15 marca 2010r. i przedstawiła podpisane przez przedstawicieli obu stron postępowania egzemplarze umowy. Powódka twierdziła natomiast, iż otrzymała wskazany dokument podpisany przez pozwaną dopiero 6 kwietnia 2011 r., a zatem po wydaniu towaru określonego fakturami powołanymi w pozwie. Sąd zaakceptował powołane stanowisko, jako że z przedstawionych przez powódkę egzemplarzy umowy i aneksów wynika, iż wpłynęły one do jej siedziby we wskazanej dacie. Powołaną datę doręczenia potwierdza również kopia koperty, opatrzona datą nadania i doręczenia, a także zeznania P. S.. Świadek wskazywał na nadesłanie podpisanego przez pozwaną egzemplarza umowy ze znacznym opóźnieniem, pomimo licznych interwencji powódki. Z tego względu nie istnieją podstawy do uznania, jakoby umowa w kształcie stwierdzonym pismem i opatrzona datą 15 marca 2010r. obowiązywała strony w momencie realizowania zamówień, stwierdzonych fakturami dołączonymi do pozwu.

Ponadto w piśmie z dnia 30 listopada 2010 r. powódka, powołując się na brzmienie art. 66<sup>2</sup> § 1 k.c. wskazała, iż odwołuje ofertę zawarcia umowy, złożoną pozwaną. W świetle brzmienia powołanego przepisu odwołanie można uznać za skuteczne wobec faktu, że zostało złożone pozwaną przed wysłaniem przez nią oświadczenia o przyjęciu oferty. Przy tym i pozwana nie podważała faktu, jakoby otrzymała pismo z dnia 30 listopada 2010r., zawierające oświadczenie o odwołaniu i zapoznała się z jego treścią.

Sąd Okręgowy wskazał, że faktury wskazane w pozwie dokumentują transakcje sprzedaży w okresie od marca do września 2010 roku, wobec zeznań świadka P. S. przyjąć należy, że umowy sprzedaży, stanowiące podstawę do wystawienia faktur zostały zawarte w formie ustnej, ich podstawę stanowiły czynione na bieżąco, wzajemne ustalenia stron.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie sposób przyjąć, że podstawę współpracy stron stanowiła umowa sprzedaży opatrzona datą 15 marca 2010 roku, gdyż jak wskazywał świadek, również pozwana nie stosowała się do warunków wynikających z powołanej umowy. Odstępstwa te dotyczyły chiałby ustalonych warunków logistycznych, sposobu realizacji zamówień. Z tego względu nie ma podstaw do uznania, aby pozwana wykonywała powołaną umowę. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, że na skutek interwencji przedstawicieli powódki w dziale obsługi pozwaną otrzymywano informacje, iż umowa nie została wprowadzona do systemu i nie są znane żadne wymagania co do sposobu składania zamówień, stąd sygnalizowane przez powódkę zastrzeżenia nie znajdują pokrycia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, istotnym jest, że w sprzeciwie od nakazu zapłat strona pozwana nie odniosła się w żaden sposób do twierdzeń powódki dotyczących odwołania oferty. Pomimo stanowiska o związaniu umową sprzedaży z dnia 15 marca 2010r. nie odniosła się również do argumentów powódki, zawartych w piśmie z dnia 20 września 2012 roku, dotyczących daty podpisania umowy i kwestii związania jej postanowieniami przez strony. To zaś skłania do wniosku, że umowa z dnia 15 marca 2010 roku nie wiązała stron.

Jak już jednak wspomniano wcześniej kwestia ta pozostaje bez zasadniczego wpływu na zasadność roszczeń dochodzonych pozwem. Przedstawiając faktury, dokumenty wydania z magazynu i dokumenty przewozowe powódka wykazała bowiem, że przeniosła na rzecz pozwaną własność rzeczy - butelek wód mineralnych i wydała je. Pozwana powyższe okoliczności przyznała, nie podważając twierdzeń pozwu w tym zakresie. W konsekwencji zatem po stronie pozwaną zaktualizował się obowiązek odebrania towaru i zapłaty.

Bezsportnym jest, że towar pozwana odebrała, przy czym nie uregulowała należności wynikających z powołanych w pozwie faktur. Pozwana w sprzeciwie nie wskazywała bowiem na nieistnienie wierzytelności powódki, lecz na jej

umorzenie skutków dokonanego potrącenia. To zaś skutkuje uznaniem, iż faktycznie strony zawarły umowy sprzedaży produktów oferowanych przez powódkę i umowy te zostały przez powódkę wykonane. Powyższe potwierdzają również zeznania P. S., który wskazywał na współpracę stron przed otrzymaniem podpisanego przez pozwaną egzemplarza umowy. Świadek zeznał o ustaleniu warunków współpracy wraz z otrzymaniem projektów umów i faktyczne realizowanie umowy przez powodową spółkę.

W efekcie zatem należało uznać, iż po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty ceny w wysokości 141.772,87 zł, stwierdzonej fakturami VAT o numerach: (...) z uwzględnieniem dokonanych korekt. Powódka uznała przy tym wierzytelność pozwanej w wysokości 13.724,78 zł, opiewających na należności z tytułu świadczenia usług marketingowych. Pomniejszając zatem wierzytelność powódki o wskazaną powyżej sumę, kwota pozostała do zapłaty to 128.048,09 zł.

Kwestionując obowiązek zapłaty pozwana powoływała się na złożone powódce oświadczenie o potrąceniu wzajemnych należności stron. Wierzytelności powódki przeciwstawiła wierzytelność w wysokości 244.000 zł, wynikającą z faktury VAT nr (...). Przesłanki potrącenia uregulowane zostały w art. 488-489 k.c.

Powódka w odpowiedzi na sprzeciw kwestionowała istnienie wierzytelności pozwanej w wysokości 244.000 zł, co w pierwszej kolejności rodzi potrzebę ustalenia czy strony niniejszego postępowania są względem siebie dłużnikiem i wierzycielem.

Należność w wysokości 244.000 zł wynika z faktury z dnia 30 marca 2010r., gdzie jako tytuł wskazano usługi marketingowe. Zgodnie z twierdzeniami pozwanej faktura wystawiona została na skutek wykonania przez pozwaną usług, wskazanych w porozumieniu stron opatrzonym datą 15 marca 2010r.

W ocenie Sądu konieczne jest odniesienie się do kwestii obowiązywania porozumienia w dacie wystawienia faktury. O ile bowiem w kontekście poczynionych powyżej ustaleń istniały podstawy do uznania, że strony łączyła umowa sprzedaży, rozważań tych nie sposób odnieść do porozumienia. Ze zgromadzonego materiału nie wynika bowiem, aby strony zawarły takie porozumienie w formie ustnej. Co prawda w ramach rozmów prowadzonych przez strony poruszana była kwestia dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, jednak ze stanowiska strony powodowej wynika, iż rozmowy te nie przybrały formy konkretnych ustaleń. Powódka uzyskiwała zapewnienia, że opłaty te będą uwzględniane w ramach wzajemnych rozliczeń stron i że strony wypracują wspólne stanowisko w tym zakresie. Z uwagi na powyższe podstawę do naliczenia opłaty stanowić! mogły postanowienia porozumienia, zaakceptowanego przez powódkę w dniu 15 marca 2010r. Tymczasem do momentu otrzymania podpisanego egzemplarza umowy powódka nie miała podstaw, aby uznawać zapisy porozumienia za obowiązujące, tym bardziej że pozwana nie reagowała na jej uwagi i kontakt z pozwaną był utrudniony. W toku dalszej współpracy powódka cofnęła ofertę i odmówiła zaksięgowania faktury w prowadzonych księgach rachunkowych, co jednoznacznie potwierdza brak poczucia związania porozumieniem. Zaakceptowanie warunków porozumienia przez pozwaną dopiero w kwietniu 2011 r. przesądza o uznaniu, że nie istniała podstawa do wystawienia faktury przeszło rok wcześniej. Wierzytelność wskazana na fakturze faktycznie zatem nie powstała. Fakt, iż pozwanej nie przysługiwała wierzytelność w wysokości 244.000 zł wobec powódki uniemożliwia zatem dokonanie potrącenia powyższej kwoty.

Przyjmując jednak nawet, iż porozumienie wiązało strony przed złożeniem podpisu przez pozwaną na jego wersji w formie pisemnej, należy uznać je za nieważne w kontekście przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t. jedn. Dz. U. 2003r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 powołanej ustawy czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. W art. 5 i następnych wskazano jakie konkretnie zachowania stanowić mogą czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ustawy. Według art. 15 ust. 1 pkt 4 czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Celem tego uregulowania było zapobieżenie sytuacji, w której zawarcie umowy dostawy lub sprzedaży zależy od dodatkowego świadczenia pieniężnego po stronie dostawcy, stąd czyn nieuczciwej konkurencji dotyczyć może także przypadku sprzedaży towaru na rzecz sieci hipermarketów przez dostawcę.

Na gruncie cytowanego przepisu zakazane jest pobieranie tylko takich świadczeń, które nie znajdują rzeczywistego uzasadnienia w świadczeniach kupującego, innych niż te, których obowiązek spełnienia wynika z umowy sprzedaży. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w omawianej sprawie, gdyż dokonując oceny obowiązków nałożonych na powódkę, a związanych z uiszczaniem dodatkowych opłat przewidzianych w porozumieniu stwierdzić trzeba brak ekwiwalentności świadczeń jeśli chodzi o opłaty z tytułu usług marketingowych i reklamowych. W konsekwencji opłaty te uznać należy za „inne niż marża handlowa opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży” w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 analizowanej ustawy. W istocie bowiem, jak wskazywał P. S., od ich uiszczenia uzależnione było w ogóle zawarcie umowy z powódką, a zatem faktycznie ich „ekwiwalentem” ze strony pozwanej było wykonanie obowiązków wynikających z samej umowy sprzedaży. Zauważyć również należy, że pobieranie wskazanych powyżej opłat zostało przez ustawodawcę automatycznie uznane za przejaw utrudniania dostępu do rynku, nie jest zatem konieczne dowodzenie, że faktycznie na skutek określonych działań jednej ze stron umowy doszło do utrudnienia prowadzenia działalności gospodarczej - w niniejszym przypadku do utrudnienia oferowania towarów powódki. Nie można wprawdzie wykluczyć, iż wyjątkowo pobranie innej niż marża handlowa opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży nie utrudniło dostawcy dostępu od rynku, jednakże dowód na tę okoliczność winien spoczywać na przedsiębiorcy pobierającym tego typu opłaty. W realiach rozpoznawanej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca. Nie budzi bowiem wątpliwości fakt, iż poprzez pobieranie opłat nie mających żadnego ekonomicznego uzasadnienia oraz uzależnianie od nich zawarcia umowy z powódką niewątpliwie doszło do utrudnienia powódce dostępu do rynku - powodowało chociażby uszczuplenie korzyści powódki ze współpracy z pozwaną. Z zeznań P. S. wynika natomiast, iż pomimo sygnalizowania pozwanej niedopuszczalności obciążania powódki analizowanymi opłatami, powódka ich uiszczenie czyniła warunkiem nawiązania współpracy i zawarcia umowy sprzedaży.

W ocenie Sądu Okręgowego rację ma powódka, że porozumienie z dnia 15 marca 2010r. jest nieważne. Nałożenie w porozumieniu obowiązku ponoszenia dodatkowych opłat było bowiem sprzeczne z dobrymi obyczajami handlowymi, stanowiącymi element generalnej klauzuli zasad współżycia społecznego. To zaś, stosownie do treści art. 58 § 2 k.p.c. skutkowało stwierdzeniem, iż porozumienie nie wywołało wskazanych w nim skutków prawnych. W konsekwencji postanowienia porozumienia nie mogły stanowić podstawy do obciążania powódki jakąkolwiek opłatą, a tym samym pozwana nie była uprawniona do wystawienia faktury nr (...). Wierzytelność stwierdzona powyższą fakturą faktycznie zatem nie powstała, co niemożliwym czyni dokonanie potrącenia.

Wobec stanowiska powódki zbadaniu ulegał również fakt czy faktura ta została wystawiona w związku z rzeczywistym wykonaniem usług we wskazanym w niej zakresie. Na wstępie powódka podnosiła, że pozwana nie wykonała na jej rzecz usług marketingowych wskazanych w fakturze i przy tym nie powołała żadnych dowodów, aby taka okoliczność miała miejsce. Powódka przyznała jedynie, że wykonane zostały usługi związane z organizacją udziału powódki w targach i umieszczeniu oferowanych przez nią produktów w gazetce reklamowej. Wynagrodzenie za powyższe objęte zostało jednak innymi fakturami - o numerach (...) i (...). Ponadto zostało przez powódkę uwzględnione we wzajemnych rozliczeniach stron. Za stanowiskiem, że świadczenie analizowanych usług nie miało podstaw w porozumieniu przemawia przy tym fakt, iż przewidziane w nim wynagrodzenie nie obejmowało chociażby organizowania targów, co do zasady dotyczyło działań promocyjnych bezpośrednio w hurtowniach pozwanej. Z powyższym korespondują zeznania P. S., który wyraźnie wskazał, że za działania marketingowe w opisywanym, wykonanym przez pozwaną zakresie, przewidziana była odrębna opłata. Opłata wynikająca z porozumienia była zaś warunkiem nawiązania współpracy i przyjęcia towarów do sprzedaży. Co jednak szczególnie istotne pozwana nie zorganizowała działań promocyjnych, sprecyzowanych w porozumieniu. Nie ma żadnych podstaw do uznania, aby promowała produkty powódki na nośnikach LCD i plakatach. Dodatkowo zaś, jak podał P. S., nie organizowała działań promocyjnych, mimo ustalenia z powódką, że ta udzieli w tym celu rabatu na dostarczone towary. Powołane okoliczności przesadzają o uznaniu, że pozwana nie wykonała obowiązków nałożonych na nią porozumieniem z dnia 15 marca 2010r. Skoro zadośćuczynienie tym postanowieniom - spełnienie świadczenia wzajemnego stanowić miało ekwiwalent uiszczony przez powódkę opłaty, uznać trzeba, iż nie zaistniały podstawy do jej pobrania. Skoro pozwana nie wykonała umowy wzajemnej po stronie powodowej nie powstał obowiązek przekazania opłaty.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwanej nie przysługuje wobec powódki należność w wysokości 244.000 zł, stwierdzona fakturą VAT nr (...) z dnia 30 marca 2010r. Nie można zatem przyjąć, iż pozwana dokonała skutecznego potrącenia tej kwoty z należnością powódki, dochodzona niniejszym pozwem. Abstrahując od kwestii nieistnienia wierzytelności pozwanej wobec powódki nie było podstaw do stwierdzenia, aby pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu przed wszczęciem niniejszego postępowania. Pozwana powoływała się co prawda na takowe, lecz nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających jego złożenie. Wobec zaprzeczenia takiej okoliczności przez stronę powodowaną można uznać, aby takie oświadczenie zostało jej złożone. Co do oświadczenia o potrąceniu złożonego w sprzeczności, jego złożenie równocześnie z podniesieniem zarzutu potrącenia w toku postępowania co do zasady mogło być zostać uznane za skuteczne. Fakt braku podstaw materialnoprawnych do zastosowania instytucji z art. 498 k.c. skutki takie zniweczył. To zaś prowadzi do wniosku, iż wierzytelność powódki wobec pozwanej nie została umorzona i może być skutecznie dochodzona.

Zasądzeniu na rzecz powódki podlega zatem kwota 128.048,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych w pozwie. Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie 1 odsetek stanowił art. 481 § 1 k.c., przy uwzględnieniu terminów płatności określonych w I nieuregulowanych fakturach. Odsetki ustawowe zostały zatem przyznane powódce od kwot i wynikających z konkretnych dokumentów rozliczeniowych, od dnia następnego po wskazanym terminie zapłaty.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto na przepisach art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Na przyznane od pozwanej na rzecz powódki koszty w wysokości 10.104 zł składa się 6.487 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu (k. 38, 46), 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 9) oraz 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (ustalone na podstawie §6 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła pozwana, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej spółki zwrotu kosztów postępowania przed sądami obu instancji według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 498 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwana spółka nie była uprawniona do potrącenia wierzytelności przysługującej powodowi z wierzytelnością przysługującą pozwanej;
- naruszenie art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwana spółka dopuściła się w stosunku do powoda czynu nieuczciwej konkurencji poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży;
- naruszenie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez przyjęcie, iż pozwana uzyskała kosztem powoda bezpodstawną korzyść majątkową w wysokości zasądzonej w pkt I wyroku;
- naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek za zwłokę od dnia wymagalności należności ujętych w fakturach VAT wstawionych przez pozwaną, a nie od dnia następnego po wezwaniu pozwanej do zapłaty dochodzonego przez powoda świadczenia;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie w sposób błędny oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądem I instancji, a w szczególności poprzez ustalenie, iż wykonane przez pozwanego, na podstawie umowy świadczenia usług zawartej z powodem, działania, nie były podejmowane w interesie powoda oraz, iż ich wartość nie była ekwiwalentna do wynagrodzenia płaconego przez powoda.

W uzasadnieniu apelacji pozwana rozwinęła zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu.



W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W ramach merytorycznej kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Odwoławczy ocenił, że apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Powyższe stwierdzenie dotyczy wszelkich rozstrzygnięć zapadających w toku postępowania sądowego, w tym również drugoinstancyjnych. Jednakże istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, bowiem mimo, że jest postępowaniem merytorycznym, ma charakter kontrolny. Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny.

Sąd Odwoławczy stwierdził, że ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone dowody należy uznać za prawidłowe i ustalenia te jako takie podziela i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Wobec tego brak jest podstaw do przypisania Sądowi pierwszej instancji naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania wadliwej oceny dowodów z przekroczeniem granic określonych powyższym przepisem. Zgodnie z tym przepisem sąd pierwszej instancji musi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; z dnia 29 października 1996 r. w sprawie III CKN 8/86 (OSNC 1997/3/30). Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku rozprawy głównej i istniejących w chwili jej zamknięcia. Zdarza się, iż dowody przedstawiane przez strony na poparcie swoich twierdzeń są ze sobą sprzeczne. Na podstawie takiego materiału można zbudować dwa lub więcej stanów faktycznych, wzajemnie sprzecznych, które znajdą potwierdzenie w części dowodów. Jednak w ramach swobodnej oceny dowodów to Sąd orzekający jest uprawniony do wyboru jednej z nich na warunkach określonych w wyżej wskazanym przepisie art. 233 § 1 k.p.c. na pełną aprobatę zasługuje w tym kontekście pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie I ACa 1303/05 (LEX nr 214251), iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja pozwanej w zakresie zarzutów odnośnie nieprawidłowości oceny dowodów ma w istocie charakter polemiczny, kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, przedstawiając własną wersję zdarzeń, ocenę dowodów opartą na subiektywnym przeświadczeniu skarżącej o wadze i doniosłości poszczególnych dowodów, co nie może odnieść oczekiwanego skutku.

Zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurydycznej, wykazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera.

Wbrew zarzutom apelującej, Sąd I instancji przeprowadził wnikliwie postępowanie dowodowe, dążąc do wyjaśnienia okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia. Trafnie Sąd Okręgowy określił zakres i granice rozpoznania sprawy uwzględniając zgłoszone przez powódkę żądanie, jak i uzasadniające je okoliczności faktyczne podniesione przez powódkę, a stanowiące jego treść, materialnoprawne źródło obowiązku, którego realizacji ze strony pozwanej, powódka dochodziła.

Materiał dowodowy sprawy daje podstawy do przyjęcia, że strony łączyła ustna umowa sprzedaży wody mineralnej (...), ma mocy której powódka obowiązana była wydać pozwanej towar, zaś pozwana - uiścić umówioną cenę. Bezspornym przy tym jest, że pozwana otrzymała towar wyszczególniony w fakturach dołączonych do pozwu.

Powódka w niniejszym sporze dochodziła zapłaty ceny za towar dostarczony w ramach łączącej strony umowy sprzedaży, objęty fakturami dołączonymi do pozwu, a to fakturą (...) z uwzględnieniem dokonanych korekt.

Podkreślić należy, że pozwana nie kwestionowała w swojej apelacji powstania po jej stronie obowiązku zapłaty na rzecz powódki należności tytułem ceny sprzedaży towaru, w wysokości 141.772,87 zł.

Spór sprowadzał się co do tego czy po stronie pozwanej istnieje przedstawiona przez nią do potrącenia wierzytelność w wysokości 244.000 zł z tytułu usługi marketingowej objętej pisemnym porozumieniem.

Kwestionując obowiązek zapłaty, pozwana podniosła bowiem zarzut potrącenia z wierzytelności powódki, wierzytelności w wysokości 244.000 zł z tytułu usługi marketingowej, z wierzytelności powódki.

Przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe nie dostarczyło podstaw do przyjęcia jak to zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, aby strony związane były porozumieniem, na podstawie którego pozwana wykonała na rzecz powódki usługę marketingową na kwotę 244.000 zł.

W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja pozwanej w zakresie zarzutów odnośnie do nieprawidłowości oceny dowodów, która miałyby prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, że strony nie były związane porozumieniem w przedmiocie usługi marketingowej na kwotę 244.000 zł brutto oraz, że w konsekwencji po stronie pozwanej nie powstała przedstawiona przez nią do potrącenia wierzytelność w wysokości 244.000 zł z tego tytułu, jest jedynie polemiką, wynikającą z własnej interpretacji poszczególnych dowodów i oceny ich mocy dowodowej, do której jest uprawniony wyłącznie sąd.

Sąd Apelacyjny zauważa, że w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji w sposób przekonywający wyjaśnił z jakich przyczyn uznał, że po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty ceny w wysokości 141.772,87 zł, stwierdzonej fakturami wskazanymi w pozwie oraz, że pozwanej nie przysługiwała wierzytelność w wysokości 244.000 zł wobec powódki, co uniemożliwia dokonanie potrącenia powyższej kwoty.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że strony zawarły ustne porozumienie dotyczące usługi marketingowej, za wykonanie której pozwanej przysługiwałoby opłata w wysokości 244.000 zł brutto.

W odniesieniu do zarzutów apelującej, że pozwana spółka była uprawniona do potrącenia wierzytelności powódki z wierzytelnością przysługującą pozwanej, gdyż strony były związane pisemnym porozumieniem w zakresie usługi

marketingowej wskazać należy, że powódka otrzymała dwa egzemplarze powyższego porozumienia podpisane przez pozwaną dopiero 6 kwietnia 2011 roku, a zatem już po odwołaniu przez powódkę oferty zawarcia umowy z dnia 15 marca 2010 roku oraz pisemnego porozumienia, co nastąpiło w piśmie z dnia 30 listopada 2010 roku, w związku z czym brak jest podstaw do przyjęcia, że strony związane były porozumieniem dotyczącym usługi marketingowej na kwotę 244.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 66<sup>2</sup> § 1 k.c. w stosunkach między przedsiębiorcami oferta może być odwołana przed zawarciem umowy, jeżeli oświadczenie o odwołaniu zostało złożone drugiej stronie przed wysłaniem przez nią oświadczenia o przyjęciu oferty.

Powołany przepis określa granice czasowe dla złożenia oświadczenia o odwołaniu oferty. Oferta bowiem może zostać odwołana przed zawarciem umowy, o ile oświadczenie o odwołaniu zostało złożone drugiej stronie przed wysłaniem przez nią oświadczenia o przyjęciu oferty. Oświadczenie o odwołaniu musi zostać przede wszystkim prawidłowo (skutecznie) złożone drugiej stronie, a zatem musi do niej dotrzeć w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią (art. 61 k.c.).

Podkreślić należy, że pozwana w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji, w żaden sposób nie odniosła się do kwestii dotyczącej odwołania przez powódkę oferty, doręczenia jej pisma z dnia 30 listopada 2010 roku zawierającego oświadczenie powódki o odwołaniu oferty zawarcia umowy sprzedaży, jak również do daty doręczenia powódce podpisanego przez pozwaną egzemplarza umowy sprzedaży dopiero w dniu 6 kwietnia 2011 roku, co świadczy o tym, że umowa z dnia 15 marca 2010 roku, jak również porozumienie z marca 2010 roku nie wiązały stron.

W odniesieniu do twierdzeń pozwanej, że skoro powódka płaciła za usługi marketingowe, to tym samym uznawała porozumienie, należy zwrócić uwagę, że powódka zaakceptowała jedynie usługi marketingowe wskazane w projekcie umowy sprzedaży z dnia 15 marca 2010 roku, które dotyczyły odmiennego zakresu niż usługa marketingowa, o której mowa w pisemnym porozumieniu.

Sam fakt, że powódka zaakceptowała część faktur pozwanej z tytułu świadczonych usług promocyjnych, nie świadczy o tym, że strony związane były pisemnym porozumieniem w przedmiocie usługi marketingowej o wartości 244.000 zł, skoro powódka cofnęła ofertę zawarcia porozumienia i odmówiła zaksięgowania faktury w prowadzonych księgach rachunkowych.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na wykazany przez powódkę brak profesjonalizmu pozwanej w zakresie zawierania umów. Pozwana w dniu 6 kwietnia 2011 roku przesłała powódce dwa porozumienia: datowane na dzień 1 marca 2010 roku podpisane przez D. M. i P. S. oraz datowane na dzień 15 marca 2010 roku podpisane przez W. M..

W porozumieniu tym w punkcie 1. jest mowa o opłacie za świadczenie usługi marketingowej w hurtowniach pozwanej. Natomiast w punkcie 2. porozumieniu wskazano, że powódka dodatkowo będzie udzielać rabatu handlowego na fakturze w wysokości 20% od cen katalogowych, podczas gdy kwestia dotycząca rabatów została określona w projekcie umowy sprzedaży z dnia 15 marca 2010 roku.

Jak już wspomniano, pozwana w żaden sposób nie ustosunkowała się do zarzutów strony powodowej podniesionych w piśmie z dnia 30 listopada 2010 roku jak i podniesionych przez powódkę w toku postępowania, dotyczących realizacji umowy.

Wbrew zarzutom skarżącej, w tym postępowaniu pozwana nie zdołała wykazać, aby doszło do zawarcia pisemnej umowy sprzedaży na towar objęty pozwem oraz, że strony dokonały uzgodnień co do świadczenia przez pozwaną na rzecz powódki usługi marketingowej o treści jak w pisemnym porozumieniu.

Przeprowadzone dowody nie potwierdziły tego, że pozwanej przysługuje wobec powódki należność w wysokości 244.000 zł, stwierdzona fakturą VAT nr (...) z dnia 30 marca 2010 roku oraz, że pozwana dokonała skutecznego potrącenia powyższej kwoty z należnością powódki, dochodzoną niniejszym pozwem.

W konsekwencji ustalenia, że strony nie były związane porozumieniem w przedmiocie usługi marketingowej i tym samym, że nie istnieje wierzytelność pozwanej w wysokości 244.000 zł, stwierdzona fakturą VAT nr (...) z dnia 30 marca 2010 roku, z tytułu usługi marketingowej, bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do zarzutów pozwanej dotyczących tego, że należność ujęta na fakturze VAT na kwotę 200.000 zł netto nie stanowi opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a tym samym jej naliczanie nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji.

Jedynie dodatkowo wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym ewentualnej nieważności pisemnego porozumienia w kontekście przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, poczynione jedynie na wypadek uznania, że powyższe porozumienie wiązało strony przed złożeniem podpisu przez pozwaną na jego wersji w formie pisemnej, stąd nie zachodzi potrzeba ponownego przytaczania tej argumentacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezrozumiałe jest również stanowisko pozwanej, że jeżeli powódka uznaje, iż pozwana nie wywiązała się należycie ze zobowiązania wynikającego z zawartej umowy, to winna wystąpić przeciwko pozwanej z roszczeniem opartym na regulacjach kodeksu cywilnego o nienależnym wykonaniu zobowiązań, a nie na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdyż zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych, w związku z czym nawet ustalenie przez Sąd I instancji, że pozwana spółka dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji, nie uzasadnia zatem zasadzenia na rzecz powoda kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem.

Pozwana powołując powyższe argumenty, błędnie pomija bowiem, że powódka swoje roszczenie wywodzi z umowy sprzedaży, nie zaś w oparciu o przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Dlatego też twierdzenia apelacji dotyczące ewentualnej bezpodstawnej korzyści, którą odniosła pozwana spółka kosztem powódki, były bezzasadne.

W odniesieniu do zarzutów pozwanej, że odsetki od zasądzonej należności głównej przyznane być powinny nie od dnia wymagalności należności ujętych w fakturach VAT wstawionych przez pozwaną, a od dnia następnego po wezwaniu pozwanej do zapłaty dochodzonego przez powoda świadczenia, gdyż powódka nie dochodzi w niniejszej sprawie zapłaty należności wynikających z tytułu sprzedaży towarów pozwanej spółce, ujętych w wystawionej przez powódkę fakturach VAT, a naprawienia szkody w związku z dopuszczeniem się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji, ponownie wskazać należy, że wbrew stanowisku pozwanej, powódka domagała się do pozwanej zapłaty z tytułu ceny sprzedaży za towar, na podstawie umowy sprzedaży, nie zaś tytułem odszkodowania za delikt nieuczciwej konkurencji.

Wobec powyższego, zarzuty pozwanej dotyczące daty początkowej zasądzenia odsetek z uzasadnieniem, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, są bezzasadne.

Biorąc pod uwagę wyżej przytoczone argumenty, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji orzeczenia.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. ze zm.) Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA D. Rystał SSA M. Gołuńska